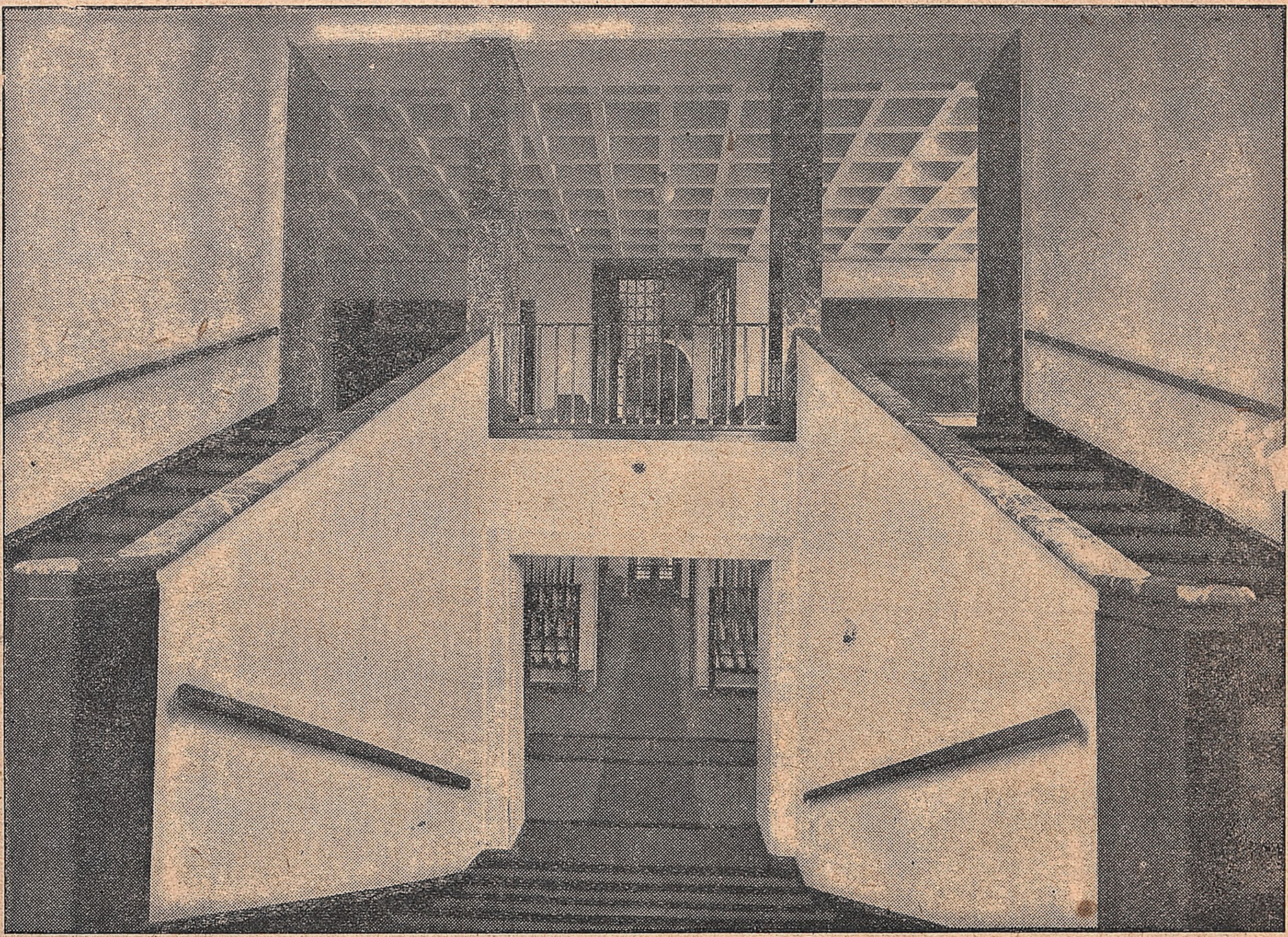
Rok 1 10 listopad 1935 r. Nr. 6

POLSKA

MUZEUM WOJSKA

PANTEON SŁAWY ORĘŻA **POLSKIEGO**



Fot. J Ryś

Schody na pierwsze piętro. Na dole widoczna sala poświęcona rozwojowi broni palnej od połowy XIX w. do chwili obecnej
Nawprost schodów na pierwszem piętrze sala chorągwiana.

Żywe słowo słyszane, a nawet i drukowane, nieraz* prędko wyleci z pamięci, lecz to, co człowiek własnemi oczami obejrzy, zwykle na dłużej utrwala się mu w umyśle. Dlatego tak wielkie znaczenie dla kultury narodowej mają muzea — te przybytki pamiątek przeszłości górnej i chmurnej, które zebrane w jeden zespół i dla szerszej publiczności dostępne, pokazują późniejszym pokoleniom, co się działo przed dawnemi laty i mówią nam obrazowo o świetnych czasach potęgi i chwały — o smutnych chwilach nieszczęść i upadku — wreszcie o radosnym dniu zmartwychpowstania. Są one dla wszystkich najlepszą szkołą, bo każdy znaleźć tam może to, co najwięcej go interesuje i pociąga.

W latach niewoli nie mogliśmy tworzyć muzeów, bo zaborcy wielokrotnie grabili i wywozili pamiątki narodowe do Petersburga, Moskwy, Berlina i Wiednia i łatwiej można było je zobaczyć w Londynie lub w Sztokholmie, niż na rodzinnej ziemi. Jedynie Kraków mógł je gromadzić swobodnie, to też posiada on bezcenne skarby z przeszłości narodowej.

Znaczenie muzeum dla 'rozwoju kultury zrozumiał żołnierz z pod ks. Józefa i gen. Dąbrowskiego — Piotr Florentini (1791-1858), zgromadziwszy po powrocie do kraju, przeszło 200 obrazów, zapisał je Szkole Sztuk Pięknych w Warszawie, co stało się zaczątkiem Muzeum Miejskiego, które po wyjściu Moskali zostało przekształcone w Muzeum Narodowe. Dzięki energji i pracy dyr. pułk. Gembarzewskiego przy Muzeum powstał wkrótce duży dział wojskowy.

Dekretem Wodza Naczelnego J.. Piłsudskiego z dn. 22 kwietnia 1920 r., zostało powołane do życia



F°t J. Grem

Chorągiew powstańcza z r. 1863.

Muzeum Wojska. „Wielka nasza tradycja wojskowa,, — brzmią słowa dekretu — „oraz świetny rozkwit wojskowości polskiej w dobie obecnej, domagają się poważnej instytucji muzealnej, która będąc świątynią sławy oręża polskiego i skarbnicą nieśmiertelnego ducha rycerskiego, służyć będzie jednocześnie ku naukowemu pogłębieniu i rozwojowi wszystkich gałęzi wiedzy wojskowej w znaczeniu współczesnem.[11]

Wmyśl powyższego dekretu uzupełniono zbiory własne, nowopowstałego Muzeum Wojska, zbiorami Działu Wojskowego Muzeum Narodowego w Warszawie, oraz Muzeum Narodowego w Rapperswilu, do czego dołączyły się hojne ofiary całego szeregu jednostek prywatnych i instytucyj społecznych, stwarzając razem ws aniałą całość, jaką jest obecnie Muzeum Wojska, które stało się nietylko największym zbiorem zabytków wojskowych w Polsce, lecz. równocześnie należy do szeregu pierwszorzędnych muzeów wojskowych w Europie.

Muzeum Wojska zajmuje osobny pawilon w nowo wznoszącym się, monumentalnym gmachu Muzeurh Narodowego przy Aleji 3-go Maja.

Zbiory Muzeum Wojska dzielą się na cztery zasadnicze działy:

1. obrazujący rozwój oręża w ciągu całego szeregu wieków od czasów najdawniejszych aż do ostatnich.

2. [zawierający wizerunki królów i bohaterów, obrazy o treści historyczno — batalistycznej, chorągwie, umundurowanie, sprzęt i oporządzenie rycerstwa polskiego od czasów najdawniejszych aż do XVII w. włącznie.

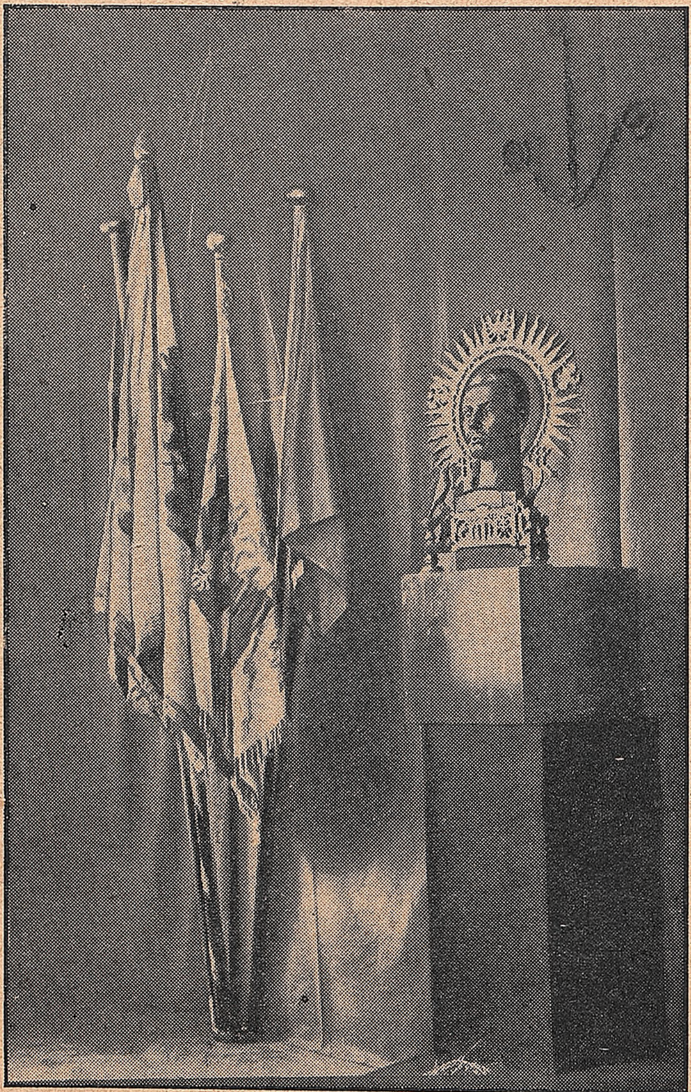
3. przedstawiający czasy stałego wojska polskiego od jego powstania (1717 r.) aż do jego upadku (183 lr)

4. nowoczesny — grupujący przedmioty od 1863 r., gdyż uczestnicy tych walk są jeszcze między nami, aż do chwili obecnej.

Zbiory w Muzeum Wojska nie tworzą, jak to widzimy nieraz w wielu muzeach, suchej zbieraniny przedmiotów, lecz całość żywo i do serca naszego przemawiającą, to też jest ono najlepszą dla nas szkołą miłości ojczyzny,

Poszczególne sale przedstawiają różne epoki w dziejach naszego oręża.

Najprzód widzimy więc prastare zabytki broni naszych przodków, wyrabianej z kamienia, bronzu i żelaza, z tych czasów, gdy państwa polskiego jeszcze nie było. Największa i najwspanialsza sala jest poświęcona



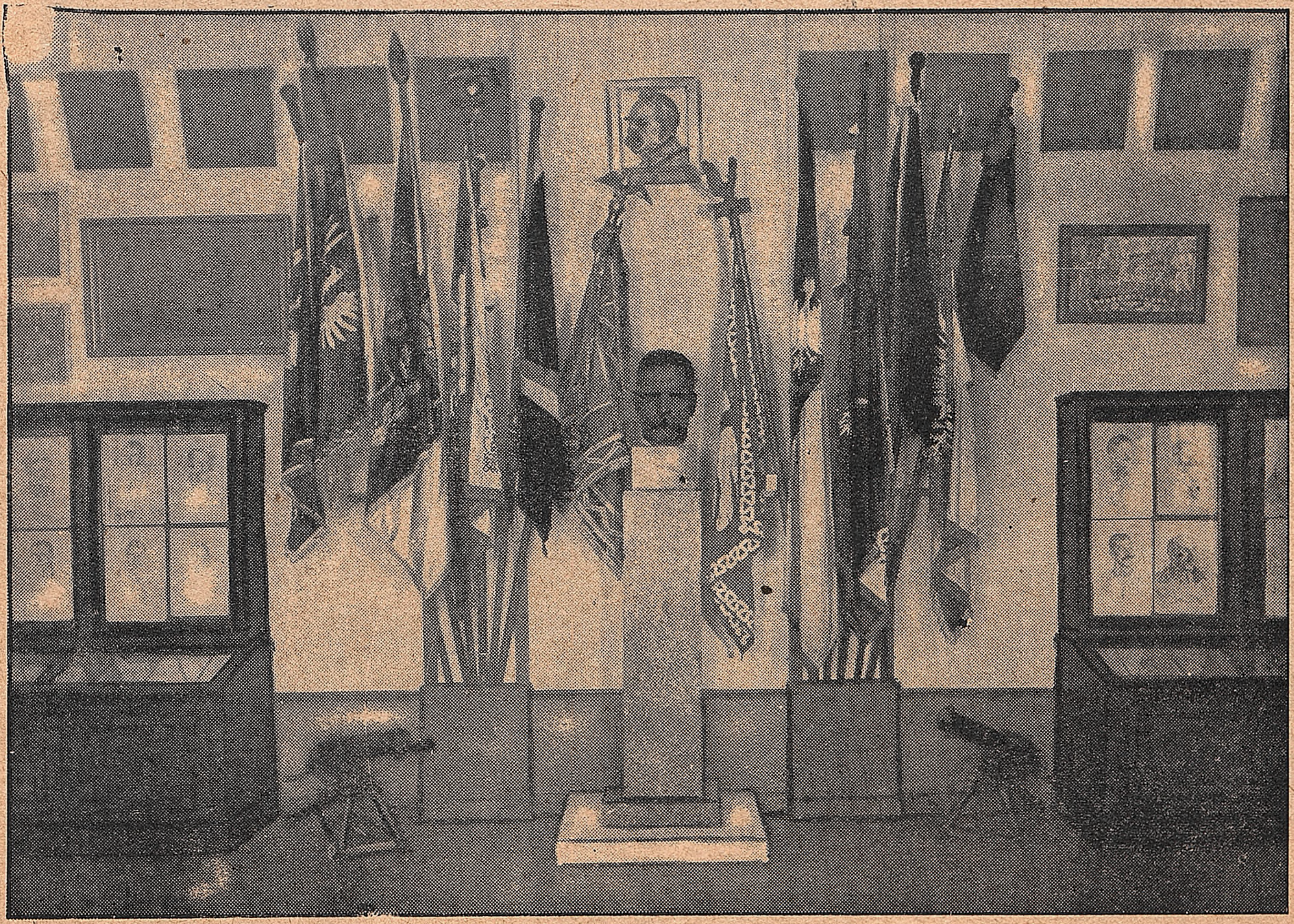
Fot. J, Ryś

Romuald Traugutt — symboliczna rzeźba w drzewie, okolona koroną mosiężną — dzieło gen. T. Bylewskiego. Popiersie Dyktaktora Powstania 63 r. otoczone chorągwiami powstańczemi, zaś u góry kajdany, w które zakuwali Moskale powstańców. Kajdany zostały znalezione w słynnym »X Pawilonie« Cytadeli Warszawskiej, gdzie trzymano więźniów politycznych.



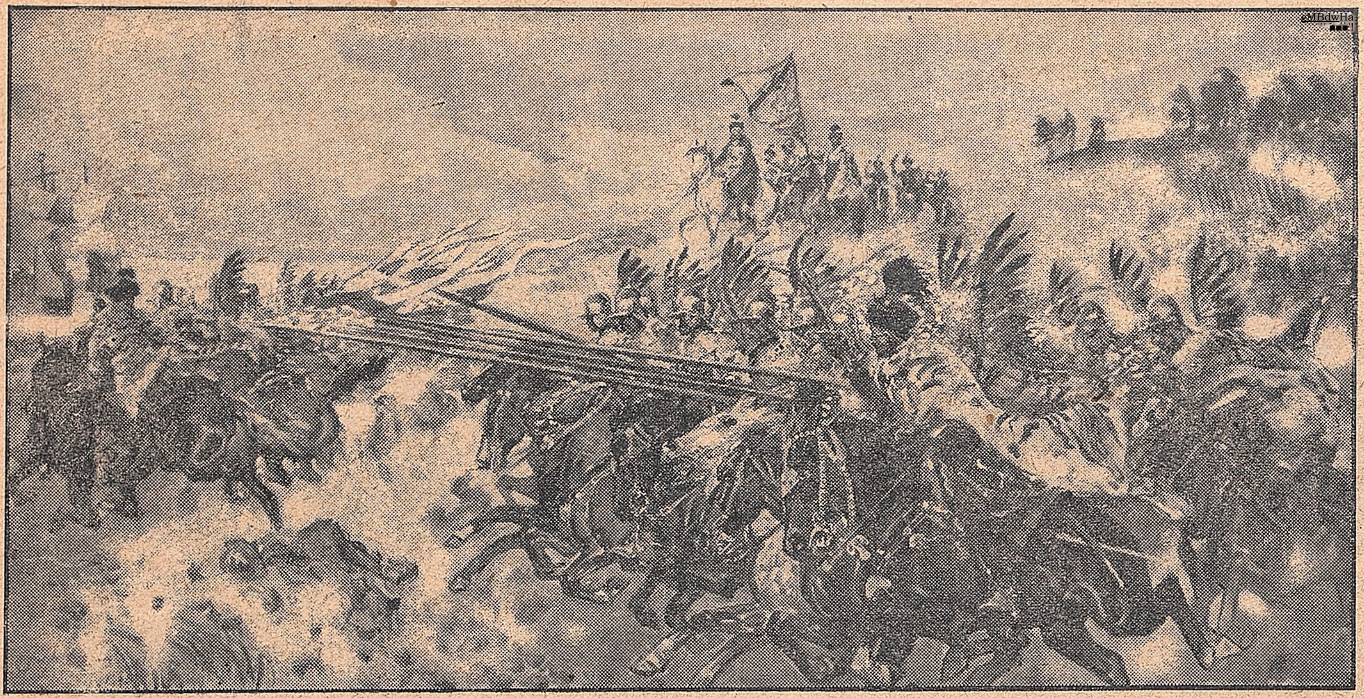
Mil. W. Kossak

Szarża pod Rokitną 13 maja 1918 r., w której szwadron ułanów Beliny, zaatakował i zdobył okopy piechoty rosyjskiej



Fpt- H. Poddębski.

*Sal a **legj** onów Polskich. W środku popiersie Mar. J. Piłsudskiego w [otoczeniu chorągwi legjónowych. U góry 'płaskorzeźby Grubet' skiego przedstawiające działaczy rewolucyjnych z 1905 r. W '.szafach podobizny wybitniejszych legfonistów.*



Fot. J. R >>8. — Mai. W. Kossak.

Bitwa pod Kirchholmem, w r. 1605, w której rycerstwo polskie pod wodzą hetmana K. Chodkiewicza, odniosło zwycięstwo nad wielokroć liczniejszemi wojskami szwedzkiemi.



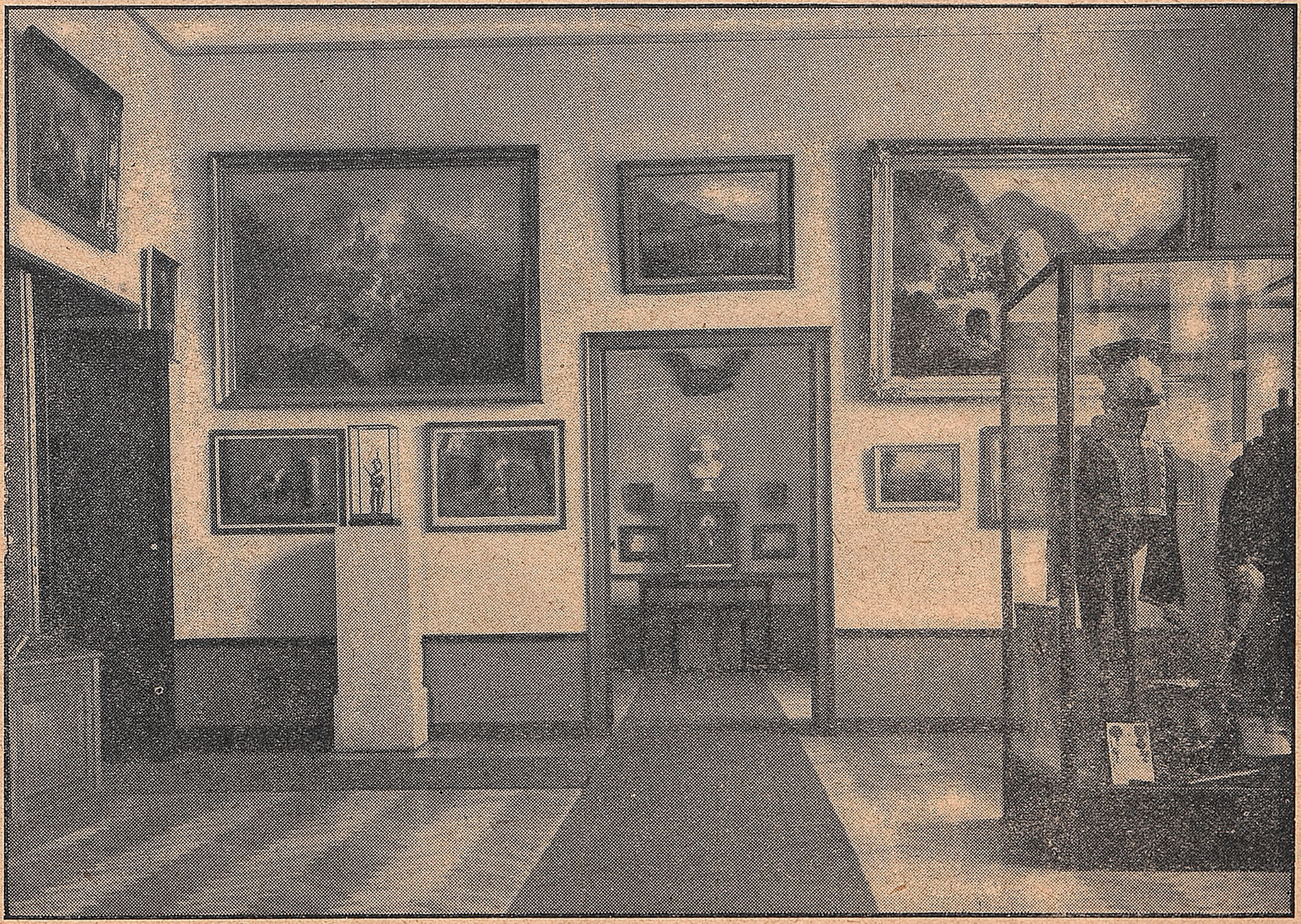
Fot. J. Ryś .

Sala Rewolucji 1831 r. Na miejscu czołowem obraz W. Kossaka »Śmierć; gen. Sowińskiego na szańcach Woli.» W dole płasko-rzeźba z pomnika" gen. ros. Paskiewicza i kule z pobojowiska grochowskiego. Wokoło sztandary wojsk polskich z 31 r.



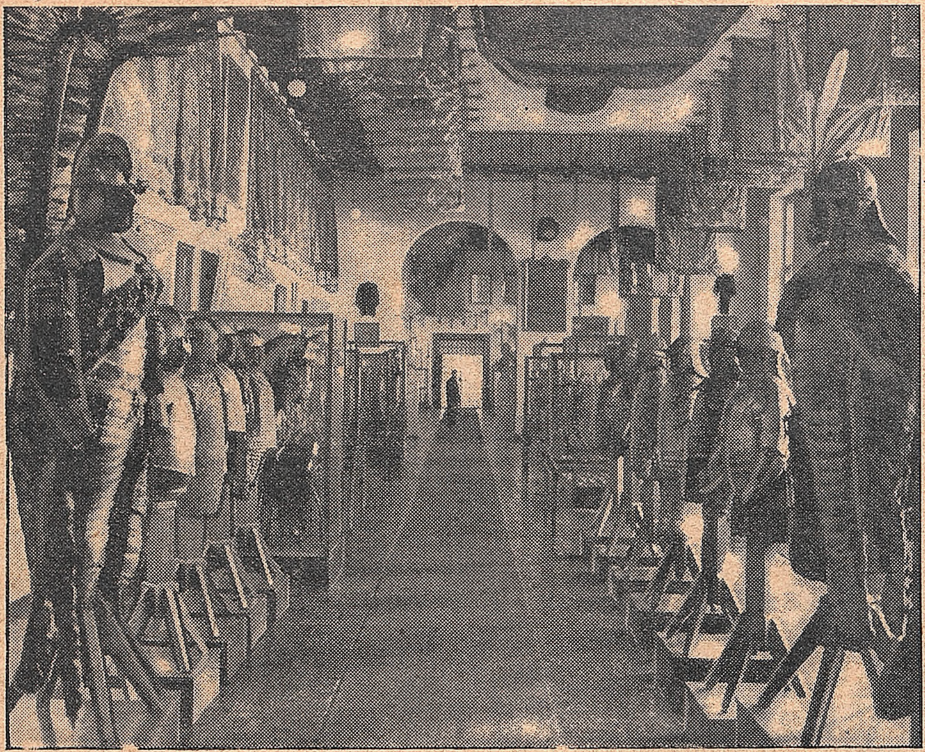
Maj. S. Batowski.

Bitwa pod Zadwórzem—zwana Polskiemi Termopilami, gdyż oddział 318 żołnierzy pod wodzą por. Zajączkowskiego, w bohaterskiej obronie przeciwko 3 dywizjonom kozaków Budiennego, został w dn. 18 sierpnia 1920 r. wycięty do nogi, ale zagrodził drogę do Lwowa



Fot. J. Ryś.

Sala Księstwa Warszawskiego, w oddali widoczna sala, poświęcona Napoleonowi I.



Sala chorągwiana albo rycerska, ^zawieraj ąca broń od czasów na dawniejszych aż&do XVII w. włącznie. Na pierwszym planie widać zbroje^husarskie z XVII w., u góry chorągwie..



Mai. W, Kossak — Fot., *Z. Kruze,*

Orlęta Lwowskie — młodzież dzieci walczące w listopadzie 1918 r. w obronie Lwowa przed **|** *Ukraińcami. Obraz ten znajduje* ***się*** *w sali, poświęcone' walkom***!:3** *wowskim i gen. Iwaszkiewiczowi.*



Chorągiew I Brygady Legjonbw Polskich z r. 1914.



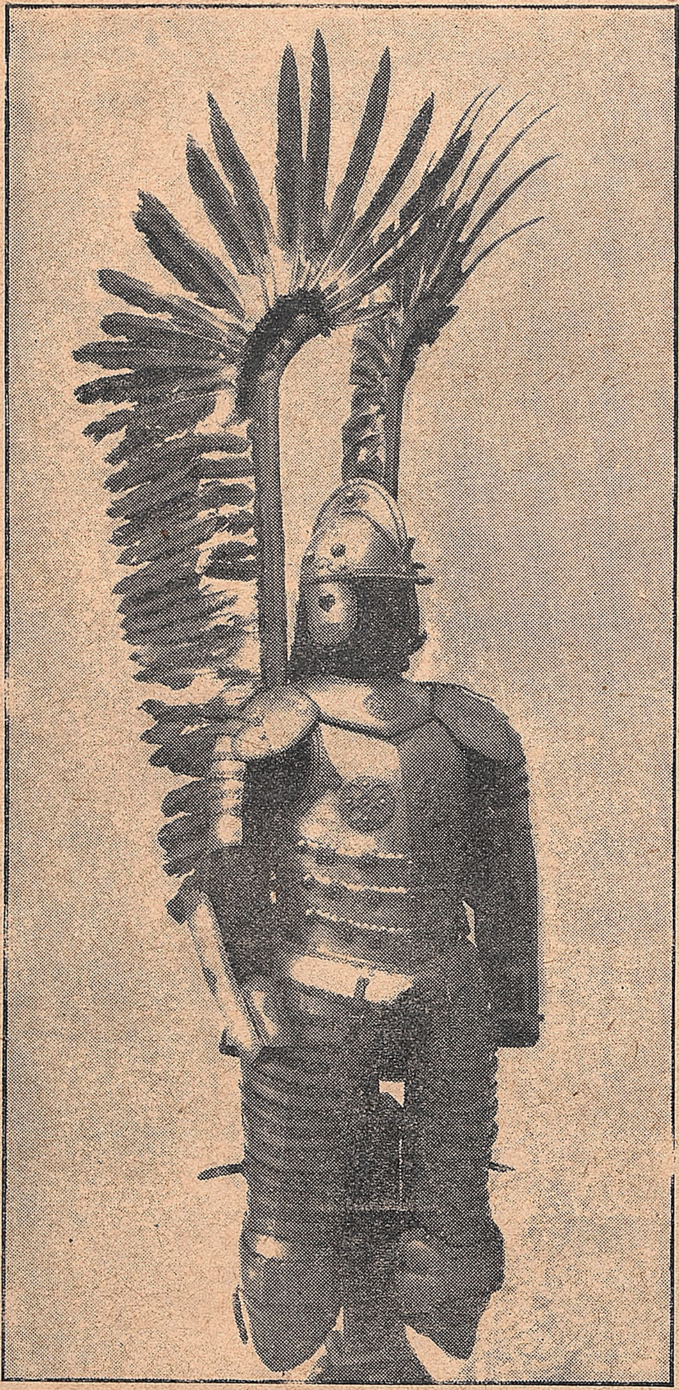
Chorągiew I Pułku Piechoty W. P. w'Ameryce.



Zdobycie Cytadeli Poznańskiej przez ludność polską w grudniu 1918 r. Mal. S. Wróblewski.

dziejom rycerstwa średniowiecza. Są tam zbroje i miecze z pod Płowców, broń, którą rycerstwo nasze zwyciężało pod Grunwaldem, pod Wielkiemi Łukami, pod-Kirchholmem, Chocimem, Wiedniem. Lśni to wszystko, porywa barwą i mocą, przypominając nam dawne chwile potęgi i chwały Najjaśniejszej Rzeczypospolitej. Dalej mamy sale poświęcone późniejszym epokom, jak stałemu wojsku polskiemu, powołanemu na mocy' uchwały sejmowej z r. 1717. Były to lata zaczynającego się upadku państwa polskiego, a odrodzenia Narodu i Wojska, aż po chwilę pierwszego powstania T. Kościuszki. Z tych smutnych," ale też bohaterskich czasów przesuwają się przed naszemi oczami sztandary, oręż i ubiory ostatnich żołnierzy Niepodległej Polski zprzed rozbiorów.

Osobne sale wypełniają pamiątki po „bogu woj-



Zbroja husarska z XVII w.

Otem, jak wyglądały zbroje wdawnej Polsce informuje bardzo ciekawa książka »Zaiys Dziejów Uzbrojenia w Polsce« Wł. Dzie= wanowskiego, wydana **przez** *Główną Księg. Wojskową w Warszawie.*

ny" — Napoleonie 1 i po stworzonych przezeń Legjonach Dąbrowskiego oraz Księstwie Warszawskiemu Królestwo Kongresowe i Rewolucja 31 r. upostaciowana w osobie bohaterskiego gen. Sowińskiego, ginącego na szańcach Woli, mają swe osobne sale. Dalej widzimy salę 63 r. z przepiękną rzeźbą — symbolem R. Traugutta i wielu innemi krwawemi pamiątkami ostatnich walk niewoli.

Wojna!... Legjony!... Ze wszystkich ziem polskich i ze wszystkich krańców świata zbiegają się Polacy, by pójść w ofiarny bój pod jednem hasłem: „Dla Ciebie, Polsko!"... Powstają różne formacje wojskowe, by wreszcie zlać się pod wodzą J. Piłsudskiego w jedną Armję Polską. Tworzy się ona i kształtuje w boju, zwyciężając równocześnie wrogów, czego pamiątką jest las zdobytych chorągwi i innych trofeów wojennych. Osobną salę mają walki wyzwoleńcze o Poznań, Lwów [Wilno, kończymy zaś na salach poświęconych wojsku Polskiemu. W\.jednej z nich widzimy portret Marsz. J. Piłsudskiego, w otoczeniu portetów wszystkich generałów polskich, oraz odznakę „Virtuti Militari", przyznaną Mu za zwycięs'ką wojnę z bolszewikami.

* * *

Patrząc na to wszystko, śnimy na jawie sen o dziejowej potędze Polski. Cofamy się myślą w wieki minione i oto z mroków dalekiej przeszłości—jawią się nam, jak żywe, jakieś mocarne postacie w stal zakute, słyszymy niemal łopot husarskich zastępów i tony hymnu „Bogurodzica".

Białe sukmany i czerwone rogatywki, lśnią w słońcu blaskiem sterczących w górę kos. Migają potem hufce ułańskie w barwnych mundurach i wysokich czako, a w takt kopyt. końskich rozbrzmiewa mazurek „Jeszcze nie zginęła!". Szumi zielony bór, kryjąc w swem łonie szarą rzeszę braci powstańczej, śpiewającą półgłosem. „Boże coś Polskę".

Wreszcie odżywają z całą wyrazistością dnia dzisiejszego własne przeżycia niedawnej przeszłości, gdyśmy niby legendarny naród bohaterów, od młodzika z ławy szkolnej, czy dziewczęcia lwowskiego, aż do siwiejącego ojca dzieciom zerwali się, jak jeden mąż, na zew Opatrzności, by w godzinie cudu, gdy padały okowy trzech, trzymających nas w uwięzi potęg, wywalczyć krwią własną—wolność ukochanej ojczyzny, a wskrzeszoną uratować przed zagładą bolszewickiej nawały.



Baśka murmańska — słynna niedźwiedzica, przywieziona przez oddział Murmańczyków — a przepięknie opisana przez E, Mała= czewskiego w cyklu nowel »Koń na Wzgórzu.»

REDAKTOR WYDAWCA: **J. GRABOWSKI.**

Drukarnia Braci Albertynów Grochowska 121, telefon 10-26-21.